

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Przebiegata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłanie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju - zł. 5,-; zagranicę -- zł. 7,20.

Telefony „Głosu Polskiego” - Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 20
I strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Dziś bony ulgowe do kin na stronicy 2-ej.

Trzeci dzień strejku rozszerzył akcję prawie na całą Polskę Robotnicy przyjmą interwencję rządu, lecz nie arbitraż

Pierwsza akcja rządu

Konferencja w inspektoracie pracy

Wczoraj wieczorem okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz z własnej inicjatywy wezwał do siebie przedstawicieli wszystkich organizacji robotniczych, pracowników i majstrów na konferencję.

Konferencja ta przy udziale posłów Szczerkowskiego i Zerbego rozpoczęła się o godzinie 7 i pół pod przewodnictwem p. Wojtkiewicza w asystencji zastępcy swego, inspektora Wyżykowskiego. Zagajając konferencję, p. Wojtkiewicz wskazał, że jest to pierwsza konferencja oficjalna z przedstawicielami związków zawodowych po proklamowaniu strejku w przemyśle włókienniczym.

Do tego czasu ministerstwo pracy było bierne wobec wytworzonej sytuacji, a to z tego względu, że utarł się zwyczaj, że zwykle podczas akcji strejkowej jedna ze stron zainteresowanych zwraca się doń o interwencję.

Mimo tego zwyczaju, inspektorat pracy, stwierdziwszy, że sytuacja podczas obecnego strejku jest groźniejsza, niż podczas poprzednich, gdyż obecnie cała Łódź strejkuje, postanowił zrobić wyłom i zebrać się z przedstawicielami robotników.

Obecnie, zdaniem p. Wojtkiewicza, sytuacja się zupełnie wyklaraowała i wobec tego, że prawdopodobnie przedstawiciele robotników w skutek swej mocnej pozycji nie będą się starali o jakies pośrednictwo, uważa że ktoś musi się znaleźć, któryby pogodził powaźnione strony.

Zaprosiwszy do siebie przedstawicieli związków p. Wojtkiewicz miał na celu stwierdzenie, czy nie należałoby spowodować przyjazd do Łodzi przedstawiciela ministerstwa pracy w celu interwencji.

Przyjazd i podjęcie interwencji będzie, zdaniem mówcy, wówczas tylko korzystnym, o ile przedstawiciele robotników nie będą się opierać koniecznie na 25 proc., zaś przemysłowcy wyrażą chęć pójsicia na ustępstwa.

W odpowiedzi na to zabrał głos p. Kazimierzczak, który zwrócił się z zapytaniem do przewodniczącego, czy obecna konferencja nie jest inspirowana przez pewne osoby, i jakie stanowisko wobec akcji zajmuje rząd.

Przytem p. Kazimierzczak wskazuje, że władze centralne są błędnie informowane, a zwłaszcza ministerstwo spraw wewnętrznych, o

przebiegu akcji, gdzie w raportach tutejszych władz jest powiedziane, że strejk wybuchł w Zelowie i Aleksandrowie i że w Zgierzu też 40 proc. strejkuje.

Z tego wynika, że władze tutejsze chcą całą tę sprawę zbagatelizować.

W odpowiedzi na to inspektorzy Wojtkiewicz i Wyżykowski oświadczyli, że w sprawie tej mają zupełną swobodę działania, nikt ich do niczego nie może inspirować. Co zaś się tyczy sytuacji strejkowej, to zapewniają, że ministerstwo pracy ma z raportów codziennych inspektoratu pracy zupełnie wyraźny obraz całokształtu akcji.

Wobec tego wyjaśnienia zabrał ponownie głos p. Kazimierzczak, który wskazał, że akuszer, który podejmie się rozwiązania tego porodu, może ich skrzywdzić. Motywuje to tem, że w tym wypadku może mieć na względzie, że będzie musiał również podwyższyć płace urzędnikom państwowym i wychodząc z tego założenia, przedstawiciel rządu będzie się starał, aby podwyżka dla włóknarzy była najniższa.

Mówca przypomina przytem ostatnie uzyskane 10 proc., które to ówczesny rząd nakazał przedstawicielom robotników przyjąć.

Następnie zabrał głos poseł Szczerkowski, który wskazał, że z przemówienia p. Wojtkiewicza wnioskuje, że rząd chce podjąć interwencję, na co w imieniu swej organizacjami wyraża zgodę.

Jednakże interwencję rządu rozumie w ten sposób, że naciśnie przemysłowców do udzielenia robotnikom takiej podwyżki, jaka im się słuszenie należy.

Gdyby ministerstwo pracy ośiarowało swą interwencję zlikwidowania strejku drogą arbitrażu lub rozjemstwa, to oświadcza, że jest to szkodliwe dla klasy pracującej i będzie to bezwzględnie zwalczał.

Poseł Szczerkowski stwierdza, że strejk wybuchł w najszerzym zakresie i jest on powszechny i obecnie, jeżeli rząd deklaruje się do interwencji, winien to uczynić z korzyścią dla robotników, bowiem na całym świecie ministerstwa pracy są powołane do bronięcia interesów klasy pracującej.

Następnie przemawiała przedstawicielka chrześcijańskiego związku, p. Piechołkówna, która, przy-

chylając się do swych przedmówców, stwierdziła, że żądania robotników są zupełnie słuszne, czego dowodem jest to, że cały szereg przemysłowców wyraża gotowość podpisania w całej pełni żądania.

Wreszcie poseł Szczerkowski i Zerbe zwrócili uwagę, że o ile ministerstwo pracy spowoduje jakąś konferencję w Łodzi, to muszą w niej brać udział przedstawiciele związków pracowniczych i majstrów, i że przemysłowcy będą musieli dać gwarancję, że podwyżka będzie też i dla nich stosowana.

W końcu, po wysłuchaniu wszystkich, inspektor pracy oświadczył, że wynik konferencji przedstawi ministrowi pracy.

Na tem konferencję zakończono. (b)

Interwencja rządu

Jedynie, gdy się zwróci o nią jedna ze stron

Wojewoda łódzki p. Jaszczółt w związku ze strejkami włóknarzy przybył wczoraj do Warszawy. Jak dowiadujemy się, zamierza on starać się o interwencję ministerstwa pracy, która jednak nastąpi dopiero wówczas, gdy jedna ze stron o interwencję tę poprosi.

Ministerstwo czuwa

W dniu wczorajszym okręgowy inspektor pracy, p. Wojtkiewicz, komunikował się z ministerstwem pracy, które zaznajamiał z sytuacją strejkową. Na razie ministerstwo pracy nie interwenjuje i czeka na propozycję ze strony przemysłowców, lub robotników. (b)

Przemysłowcy wezwani do Warszawy

Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, w dniu wczorajszym wielki i średni przemysł otrzymał wezwanie od ministra przemysłu i handlu na konferencję, która ma się odbyć dzisiaj w Warszawie.

Cel konferencji na razie nie jest wiadomy, ale najprawdopodobniej będzie omawiana sprawa strejku w przemyśle. (b)

„Widzewska Manufaktura” i „Niciarnia”

zostały wczoraj unieruchomione

Wzruszająca scena w tkalni widzewskiej

Wczoraj, w drugim dniu strejku, bezrobocie objęło cały przemysł włókienniczy i dzień wczorajszy był dniem przelomowym w walkach ekonomicznych robotników przemysłu włókienniczego.

Najbardziej wpływowymi fabrykami, które w ruchu robotniczym odgrywały najważniejszą rolę, a mianowicie: zakłady Szajblera i Grohmana, Gajera, „Widzewska Manufaktura” i „Niciarnia Widzewska”, zwykle najtrudniej było objąć bezrobociem, a już najtrudniej dwa ostatnie zakłady, na przykład w „Niciarni”, gdzie administracja spoczywa w rękach angi-
ków.

Gdy udało się komisjom strejkowym całkowicie unieruchomić zakłady Szajblerowskie i Poznańskiego, postanowiono opanować i „twierdzę” na Widzewie i wczoraj przed samem południem kilkutyśięcny tłum zebrał się przed „Widzewską Manufakturą”.

Wkrótce przybyli postowie Zerbe, Waszkiewicz i Szczerkowski na czele komisji strejkowej, lecz wszystkie wejścia do fabryki były zamknięte i pomimo nalegań posłów, bram nie otworzono.

Wreszcie tłum robotników, zniecierpliwiony długim oczekiwaniem, wyważył drzwi wejściowe z frontu i po przez kilkakrotny kordon strażaków wtargnął na podwórze.

Zatrudnieni w zakładach robotnicy, widząc tłum ludzi na podwórzu, opuścili warsztaty i natychmiast postowie zorganizowali wiec. Postowie w przemówieniach swych wskazywali, że prócz obu zakładów na Widzewie, praca zamarła we wszystkich fabrykach i że cała klasa robotnicza czeka od robotników widzewskich godnego czynu, by móc wykazać zarówno przemysłowcom, jak i rządowi, silnie zorganizowaną klasę robotniczą, która postanowiła przeciwstawić się wyzyskowi.

Postowie zaznaczyli, że właśnie w „Widzewskiej Manufakturze” nie przestrzega się ustaw socjalnych i robotnicy są tam najbardziej wyzyskiwani.

Po długim wahaniu się robotnicy wszyscy gremjalnie opuścili

fabrykę, co oczekujące na ulicy tłumy przyjęły z zadowoleniem.

Po opuszczeniu fabryki zawiedziono posłów, że jedynie na oddziale tkalni robotnicy zabarykowali się i nie chcą przystąpić do strejku. Tłum robotników zawrócił i udał się pod tkalnię, lecz tu strażacy fabryczni zatarasowali drogę, usiłując odeprzeć gromadzących się robotników. Jednakże tłum przerwał kordon strażaków, lecz przedstawił mu się dziwny widok:

Przy maszynach pracowała liczna grupa dzieci od 12 do 14 lat, przeważnie dziewcząt, które zamknięto w oddziale i polecono pracować.

Widok ten rozczulił posłów robotniczych, którzy ze łzami w oczach przemówili po ojcowsku do pracujących dzieci, a te wnet opuściły mury fabryczne. Aby przedstawić ten stan władzom, zrobiono zdjęcie fotograficzne dzieci, a odbitki przedstawione zostaną w sejmie i rządowi.

Z kolei kilkutyśięcny tłum udał się do „Niciarni Widzewskiej”, która zatrudnia około 1000 robotników.

Dyżurująca w fabryce policja wpuściła do portierni tylko posłów i kilku członków komisji strejkowej.

Przybyłych oczekiwał dyrektor, angiłk, który porozumiewał się z posłami po rosyjsku i zapytywał, czy właściwie powinien ich wpuścić do fabryki. Postowie odpowiedzieli, że prócz godności poselskiej, piastują mandaty naczelnych władz robotniczych organizacji i chcą się zetknąć z pracującymi robotnikami.

Po krótkim namyśle dyrektor firmy kazał wstrzymać maszyny i zezwolił posłom na odbycie wiecu.

Po przemówieniu posłów zarządził oni głosowanie i robotnicy jednomyślnie uchwalili pracę porzucić i natychmiast przystąpić do strejku.

To samo miało miejsce w fabrykach Steinerta oraz Buhlego, gdzie po wiecu porzucono pracę. (b)

Dalszy ciąg sytuacji strejkowej na stronicy 3-ej

Nowy poseł Czecho-słowacji w Warszawie



Dr. Wacław Girsę.

Następca dr. Fliedera na stanowisku posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Czechosłowacji w Warszawie dr. Wacław Girsę urodził się na ziemi polskiej w Szepietówce na Wołyniu dnia 28 listopada 1875 roku. Zanim ojczyzna p. Girsę odzyskała niepodległość państwową, był on doktorem medycyny, praktykując w Kijowie. Tam też zaskoczył go wybuch wojny światowej.

Jako polityk wystąpił dr. Girsę w czecho-słowackim ruchu rewolucyjnym dopiero w maju 1917 r., gdy na kongresie delegatów organizacji czechosłowackich w Rosji obrany został prezesem związku tych organizacji. W sierpniu 1917 r. delegow. został w imieniu Czechów i Słowaków do Rosji do rady państwowej w Moskwie, powołanej do życia przez Kiereńskiego przed zwołaniem konstytuancy.

Po powrocie do Pragi czeskiej dr. Girsę pozostał w służbie dyplomatycznej. Od 20 grudnia 1921 r. był szefem departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych. Na stanowisku tem pozostał aż do obecnego mianowania go posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Warszawie.

Parlamentarzyści polscy w Tuluzie

Sen. Pozner przyłączył się do wycieczki

TULUZA, 8.3. (PAT). Parlamentarzyści polscy zwiedzili w towarzystwie przedstawicieli zarządu miasta bazylikę w Saturnia zakłady azotowe, izbę handlową i redakcję dziennika „D. peche de Toulouse”, gdzie powitał ich dyrektor tego wydawnictwa, senator Maurice Varrault. Przemówienia wygłosili deputowani Capgrave, który mówił w gorących słowach o przyjaźni francusko-polskiej.

Wieczorem odbył się bankiet, wydany przez władze miejskie, oraz izbę handlową. Przemówienia wygłosili: mer miasta, prezes izby handlowej, poseł Niedziałkowski i senator Pozner, który przybył z Warszawy oraz deputowany Capgrave.

Nowa faza konfliktu angielsko-sowieckiego

Kiedy latem 1920 roku wojska nasze cofały się przed bolszewikami na Warszawę i armia czerwona zajęła znaczną część Polski, ówczesny angielski premier Lloyd George w mowie, wypowiedzianej w parlamencie w obecności posła sowieckiego, przyznał w zatargu polsko-bolszewickim rację bolszewikom. W ślad za tem nastąpiły rokowania z nimi, które wreszcie doprowadziły do zawarcia traktatu handlowego angielsko-rosyjskiego. „Marzono cudnie”, sen trwał przez kilka lat, ale przebudzenie było przykre w całym znaczeniu tego wyrazu. Obroty

handlu angielskiego z Rosją nie wykazały tendencji do wzrostu, a przed kilkoma dniami stwierdzono z trybuny parlamentu londyńskiego, że wynoszą one tylko kilka milionów funtów na rok i są mniejsze od obrotów Rosji z Ameryką, pomimo że Ameryka wcale nie zawarła traktatu z Sowietami. Nadzieje więc na odzyskanie rynku rosyjskiego nie sprawdziły się. Natomiast polityka brytyjska na każdym kroku spotykała wroga robotę sowiecką. Dwa fakty zwłaszcza wstrząsnęły opinią angielską w ostatnich miesiącach: poparcie udzielone przez Rosję strajkują-

cym górnikom angielskim i skierowanie przez propagandę bolszewicką ruchu południowo-chińskiego przeciw Anglii. Ogromne straty jakie stąd wynikły dla gospodarstwa narodowego angielskiego, brak korzyści z handlu z Rosją, niedotrzymanie przez nią umów o ntemieszaniu się do spraw imperium brytyjskiego, wszystko to skłoniło opinię angielską do coraz bardziej wrogiej pozycji wobec bolszewików. Przed dwoma tygodniami wreszcie doszło do tego, że skrajna część rządzącej partii konserwatywnej zaczęła mówić o dymisji premiera Baldwina i Cham-

berlaina. Pod wpływem tej presji rząd angielski ustąpił i jak sądzić można — wkroczył na drogę energiczniejszej akcji przeciwrosyjskiej.

Pierwszym objawem tej akcji była znana nota do rządu sowieckiego. Okazuje się dzisiaj, że wysłanie jej było znaczącym manewrem politycznym. Jak widać z wyjaśnień przedstawicieli rządu angielskiego nie spodziewał się on aby nota wywarła jakieś wrażenie na rządzie sowieckim. Gabinetowi londyńskiemu zależało jedynie na podkreśleniu swej pokojowej tendencji oraz na złożeniu odpowiedzialności na rząd sowiecki wobec opinii świata, a jeszcze bardziej wobec filorosyjskich elementów opinii angielskiej. Pod tym względem cel został w zupełności osiągnięty, a bezwzględny ton odpowiedzi sowieckiej był raczej na rękę rządowi angielskiemu. Wywołał bowiem powszechne oburzenie przeciw bolszewikom i zmusił nawet zwolenników porozumienia z Rosją z partii pracy — w czasie dyskusji, która się toczyła na ten temat w parlamencie — do pewnych pochwał pod adresem rządu i do bardzo słabej obrony zasady utrzymania traktatu handlowego z Rosją. Tem energiczniej zaś wystąpił rząd za pośrednictwem ministra Chamberlaina. Oświadczył on w twardych słowach, że gabinet nie cofnie się nawet przez zerwaniem stosunków handlowych i dyplomatycznych z Rosją, oraz że zarezerwuje sobie zupełną swobodę działania. Swobodę tę prasa konserwatywna tłumaczy jako przystąpienie do każdej kombinacji politycznej, którą rząd angielski uzna za stosowną.

Rozmaité znaki na ziemi i na niebie potwierdzają tę tezę i to pomimo energicznych zaprzeczeń Chamberlaina. Wierzyć można, że Anglia nie myśli o wojnie z Rosją, ponieważ nie ma dziś w Europie wojny, ale zupełnie możliwa jest konsolidacja przeciwrosyjska na tle gospodarczym. Depesze wczorajsze doniosły o uznaniu granicy rumuńskiej w Besarabii przez Włochy. Chamberlain zapytany w tej sprawie wyparł się, jakoby miał wywierać wpływ na Włochy, ale przyznaje że poruszył tę kwestię w rozmowach z Mussolinim. Litwa okazuje pewną kompromisowość w stosunkach z Polską. Sądząc zaś z nieprzejednanego stanowiska, jakie dotychczas zajmowała, silne musiały być sprężyny, które na nią oddziaływały.

Nie zapominajmy zaś, że dla całkowitego odcięcia Sowietów po rozumieniu z Litwą jest również potrzebne Polsce, jak i Anglii. Wreszcie zyczliwość jaką ostatnio okazuje rząd angielski Polsce, choćby na terenie genewskim, również jest charakterystyczna. Rząd angielski przekonał się jak dalece mylił się Lloyd George w swoich poglądach na stosunki z Sowietami w 1920 r.; pierwszym rezultatem tego obecna polityka Anglii wobec Polski.

L. B.

Dziś!

Dziś!

Wielki film produkcji
Euro pejskiej



Dziś!

Dziś!

Wielki film produkcji
Europejskiej!

„Ciernista Droga Kobiety“

Wzruszający dramat erotyczno-sensacyjny w 12 wielkich aktach wytwórni „Ottol-Film“ w Wiedniu. W roli głównej uosobienie piękna ulubienica publiczności gwiazda ekranu

Hr. Agnes Esterhazy
oraz **MARJA JOHNSON**

Film ten wywiera na każdym widzu silne wrażenie. Miłość — za głosem serca i miłość — za głosem rozumu. Potęga miłości macierzyńskiej. Życie w zamkach i życie w spelunkach. Koncertowa gra artystów! Bogata wystawa, cudowna natura!

Od godziny 4.30 do 5-ej po południu ceny miejsc od 50 groszy.

Rząd odrzuca drobne propozycje pożyczkowe, aby nie zaszkodzić wielkiej pożyczce sanacyjnej Warunki kapitału amerykańskiego

W ostatnich tygodniach rząd polski odrzucił szereg zagranicznych propozycji pożyczkowych.

I tak, przerwano rokowania z dwoma grupami: belgijską i kanadyjską, z których jedna proponowała pożyczkę na budowę linii kolejowej Górny Śląsk—Gdynia druga na budowę linii Brześć Podlaski—Toruń. Również odrzucono propozycję zaangażowania się kapitału amerykańskiego w Banku rolnym, jak wreszcie ofertę znanej grupy Klopstocka dla towarzystwa kredytu przemysłowego.

We wszystkich wypadkach chodziło o to, aby wymienione przygodne i stosunkowo drobne transakcje nie zaszkodziły zasadniczej linii polityki kredytowej

Polski w Ameryce. Stan rokowań o wielką pożyczkę amerykańską prowadzony przez p. Młynarskiego jest w obecnej chwili następujący:

Ze strony grupy amerykańskiej proponują Polsce wielką pożyczkę sanacyjną

w podwójnej postaci:

1) pożyczkę stabilizacyjną walutową w wysokości 50 milionów dolarów i

2) pożyczkę inwestycyjno-gospodarczą w wysokości dotychczas nieokreślonej, ale prawdopodobnie od 50 milionów.

Grupa amerykańska sformułowała już ostatecznie szereg warunków,

które zostały zakomunikowane rządowi polskiemu. W razie przyjęcia tych warunków niebyłoby stało na przeszkodzie do podpisania umowy pożyczkowej. Warunki te są trzymane w tajemnicy.

Jednym z tych warunków jest podniesienie kapitału akcyjnego Banku Polskiego. Grupa amerykańska zrezygnowała z chęci ustalenia

jakiegokolwiek kontroli finansowej nad użytkowaniem pożyczki w Polsce i domaga się jedynie wprowadzenia

jednego reprezentanta swego do zarządu Banku Polskiego.

Obecnie w rządzie

toczą się narady,

które mają ostatecznie ustalić stanowisko kół miarodajnych w sprawie pożyczki.

Skandaliczne wystąpienie Chadeka na wczorajszym posiedzeniu senatu

Na wczorajszym posiedzeniu senatu przy dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych przedstawiciel klubu chrześcijańskiej demokracji, sen. Makarewicz, pozwolił sobie na powtórzenie z trybuny wszystkich plotek o udziale Polski w rzekomym bloku antysowieckim, organizowanym przez Anglię.

Bez wszelkiego zaufania powtórzył zaprzeczenie, które dał minister Zaleski w ostatnim wywiadzie wiedeńskim.

Przemówienie sen. Makarewicza sprawiło wrażenie takie, jak gdyby klub chrześcijańskiej demokracji chciał zastąpić nieobecną w senacie frakcję komunistyczną.

W poszczególnych ustępach swego przemówienia p. Makarewicz zupełnie dosłownie powtó-

rzył artykuł i informacje „Izwiestij”. Dodać do tego należy, że właśnie wczoraj w artykule wstępnym głównego organu sowieckiego podano informacje o rzekomym układzie polsko-angielskim, zawierającym nowy podział ziem na Wschodzie, wzamian za pomoc wojskową polską przeciwko Sowietom.

Informacje „Izwiestij” są oczywiście zupełnym absurdem. Jeszcze przed ogłoszeniem tych „wiadomości”, minister spraw zagranicznych, p. Zaleski, z jednej strony, a p. Chamberlain z drugiej strony, wszelkim tego rodzaju pogłoskom zadali kłam. Powszechne zdziwienie budziło, że przedstawiciel umiarkowanego klubu powtórzył to wszystko z trybuny senackiej.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“

do kinoteatru „APOLLO“

Ważny na dzień 10 marca 1927

W programie obraz:

„Złodziej z Bagdadu“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 75 gr.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“

do kinoteatru „CORSO“

Ważny na dzień 10 marca 1927

W programie obraz:

„Cyrk Bellego“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 75 groszy.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“

do kinoteatru „UDEON“

Ważny na dzień 10 marca 1927

W programie obraz:

„Cyrk Bellego“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po zł. 1.50.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“

do kinoteatru „REDUTA“

Ważny na dzień 10 marca 1927

W programie obraz:

„Cmy Paryskie“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse do g. 6 zł. 1.50 po g. 6 zł. 2.00

Niesłychany projekt ordynacji wyborczej zgłoszony przez p. Głabińskiego

Gdyby ten projekt miał widoki powodzenia, cała lewica
przejdzie do obstrukcji

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W dniu wczorajszym na posiedzeniu komisji kontrolnej sejmiku pos. Głabiński, jako referent wniosku o zmianę ordynacji wyborczej, przedstawił własny projekt ustawy o zmianie ordynacji wyborczej drogą rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej. Projekt ten składa się z trzech artykułów. Zasadnicza cecha jego jest następująca:

Miasta, w tej liczbie i Łódź, zachować mają administracyjną okręgi. Do tych miast szczęśliwych, poza Łodzią, należą: Warszawa, Poznań, Kraków, Lwów i Wilno. Wszystkie inne miasta zostaną przyłączone do okręgów wiejskich.

Ogólna liczba posłów zostaje zredukowana z 444 do 300, a tem 250 z wyborów w okręgach, a 50 z listy państwowej. Lista senatorów ze 111 zostanie zredukowana do 75. Na kresaciu utworzone być mają kurje narodowościowe, przy czym referent twierdzi, że kurje w dawnej Austrii dały wyniki dodatnie.

Żydzki mają być w ten sposób poszkodowani, no, ale cóż poradzić.

Projekt p. Głabińskiego przewiduje jeszcze, że ilość mandatów w poszczególnych okręgach wyborczych będzie ustalona na zasadzie wyników, uzyskanych przy poprzednim głosowaniu.

Na jeden mandat poselski przypadać ma 25 tysięcy głosów, a na jeden senatorski 80 tysięcy. Tu dodać należy, że przy poprzednich wyborach w Małopolsce wschodniej ukraińcy wstrzymali się od głosowania, a więc do obliczenia tego nie należeli.

Artykuł trzeci projektu p. Głabińskiego

bińskiego powiada, że w województwie łwowskim utworzone będą 2 kurje: polska, z wyborcami narodowości polskiej i niepolskiej, z wyborcami innych narodowości.

Podział mandatów pomiędzy te dwie kurje ma ustalić prezydent Rzeczypospolitej tak, aby na każdą grupę przypadła co najmniej 1/3 mandatów poselskich i senatorskich.

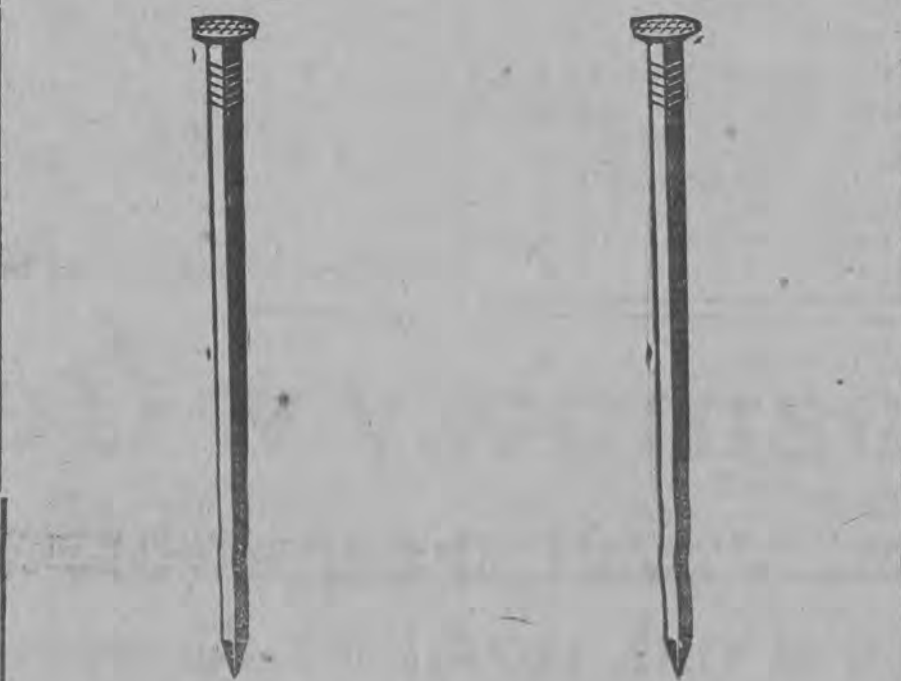
Po ogłoszeniu tego projektu posłowie Ziemięcki i Piotrowicz (PPS) zaproponowali odroczenie obrad do piątku, tak, aby członkowie komisji mogli zaznajomić swe kluby z tym nowym, niesłychanym projektem. Projekt p. Głabińskiego obudził w klubach i klu-

bińskiego obudził w klubach i klu-luarach wielkie ożywienie. Wpłynął on również na prace innych komisji.

Już wczoraj w komisji administracyjnej, która rozważała projekt ustawy o samorządach gminnych, doszło do zerwania obrad, bez wyznaczenia terminu następnego posiedzenia, ponieważ w razie gdyby projekt p. Głabińskiego miał jakieś szanse urzeczywistnienia, wszystkie kluby lewicowe zgodnie musiały przejść do obstrukcji.

Samorząd gminny jest oczywiście związany pod względem ordynacji wyborczej z wnioskiem p. Głabińskiego.

Dwa „gwoździe“ sezonu!



I.
„Spowiedź Królowej“
podt. ALFONSA DOUQUETA
z udz. ALICE TERRY
— i Lewis Stone. —

II.
Król humoru
BUSTER RAETON
w najweselszej farsie
10.000 narzeczonych

Dwa „gwoździe“ „Luny“
w następnym programie.

Światło tajemniczej komety wywierającej wpływ na los świata

po 80 latach znów
ukazały się na niebie

CHICAGO, 6.3. Tutejsze obserwatorium astronomiczne stwierdziło pierwsze ślady świetlne komety Pons - Winnecke. (PAT).

Wród świata naukowego pojawienie się tej komety wywołało sensację. Odkrył ją dnia 26 listopada 1818 r. wybitny astronom francuski Pons, w obserwatorium w Marsylii. Następnie astronom Winnecke obliczył jej drogę i czas obiegu wokół słońca na 3 lata i 106 dni. Kometa otrzymała dzięki temu nazwę obu znakomitych uczonych.

Wśród astronomów kometa ta budziła w swoim czasie ogromne zainteresowanie, wielu ludzi przypisywało jej tajemniczy wpływ na losy ludów. Czas jej obiegu, według skrupulatnych obliczeń, miał się periodycznie zmniejszać. Spodziewano się, iż kometa mniej więcej co 3 lata zjawi się w przestworzach. Tymczasem kometa Pons - Winnecke zgotowała światu niespodziewaną sensację. Oto w r. 1847 przed samą wiosną ludów i pamiętnych ruchów wolnościowych w Europie, pojawiła się po raz ostatni. Obserwowano ją wówczas jako ledwie dostrzegalną gołębkiem gwiazdkę, z wyglądu podobną do mgławicy.

Następnie znikła i dopiero teraz, po upływie 80 lat, nagle i nieoczekiwanie pojawiła się.

W świecie naukowym wywołało to wielkie wrażenie. Ci zaś, którzy w zjawiskach niebieskich chętnie odczytują losy ludzkości, przewidują nowe wstrząśnienia wśród ludów kuli ziemskiej. Kometa Pons - Winnecke ma pod tym względem świetne tradycje.

Małżonka radcy sowieckiego zatrzymana przez chińczyków

PEKIN, 9.3. (PAT). Pani Borodina, małżonka radcy sowieckiego przy rządzie kantonskim, została zatrzymana przez zwolenników Czang-Tsun-Czanga, gubernatora Szantungu.

W tutejszej ambasadzie sowieckiej panuje z tego powodu poważne zaniepokojenie, ponieważ

Czang-Tsun-Czang odmawia porozumiewania się z sowietami oraz nie pozwala konsulowi sowieckiemu na pozostawanie w prowincji Szantungu.

Donoszą, że zwrócono się do władz angielskich z prośbą o interwencję w sprawie uwolnienia p. Borodina.

Dyrektor Szyffman zamyka teatr łódzki Pracownicy teatralni proklamowali streik aż do zwycięstwa

Wobec wybuchu strejku pracowników teatralnych i zamknięcia teatru odbyła się konferencja z przedstawicielami dyrekcji, którzy zaproponowali, aby pracownicy przerwali streik na środę i czwartek, a w międzyczasie podjęte zostaną dalsze pertraktacje. Na walnym zebraniu pracowników teatralnych, które odbyło się wczoraj wieczorem, propozycje te zostały bezwzględnie odrzucone, przy czym przyjęto następującą rezolucję: Zebrani w dniu 9 marca pracownicy teatru miejskiego stwierdzają:

1) że, doceniając rolę teatru, jako jedynej placówki kulturalnej w Łodzi i ufając zapowiedziom dyrektora Szyffmana skierowania wysiłków jego w kierunku udostępnienia teatru masom robotniczym, nie bacząc na wysokie subsydujum magistratu, pracownicy, przy zawieraniu umów zgodzili się na płace niższe, niż w roku ubiegłym;

2) pomimo otrzymanych podwyżek w różnych gałęziach, pracownicy teatralni nie zgłaszali żądań podwyżkowych, dopiero przy drugiej fali podwyżek i stałym wzroście cen artykułów pierwszej potrzeby zgłosili żądania, które wynosiły ogółem dla wszystkich pracowników zaledwie 600 złotych miesięcznie, w przekonaniu że dyrekcja uzna żądania te za słuszne i zgodzi się na realizację tych żądań, określonych umową. Dyrekcja, mając ze strony pracowników zapewnioną lojalność, w prowokacyjny sposób doprowadziła do zatargu. Dyrekcja, mając poparcie społeczeństwa, wysokie subsydujum magistratu i lojalne stanowisko — zignorowała teatr miejski w Łodzi, jako placówkę kulturalną, czego dowodem oświadczenie dyr. Szyffmana, że łódzki teatr dokuczył mu i nie zważa na konsekwencje strejku. Wobec tego pracownicy oświadczają, że bez względu na prowokacyjne stanowisko dyrekcji podejmą akcję w przeświadczeniu, że społeczeństwo łódzkie tę akcję ich zrozumie. (E)

Niezwykłe niespodzianki klimatu Polski O cały miesiąc wcześniej wchodzimy w okres wiosny i budzącego się życia

Niezwykłe wysoka, jak na początek marca temperatura panuje już od kilku dni na całym obszarze Polski. Nasuwa się pytanie, czy zima, która zęgnęła nas tak ostrymi mrozami, minęła już istotnie bezpowrotnie i czy te ciepłe dni naprawdę

zapowiadają wiosnę?

Na pytanie to odpowiada asystent państwowego instytutu meteorologicznego, p. Gumiński.

—Przedewszystkiem już ubiegła zima — mówi p. Gumiński — sprawiła nam

wiele niespodzianek

Zaczęła się dość wcześnie bo już 16 października spaść pierwszy śnieg, a 24 tegoż miesiąca warstwa śniegu grubości 12 cm. pokryła ulice Krakowa. Zdawało się przeto, iż będziemy mieli ostrą zimę, tymczasem listopad przyniósł tak wysoką temperaturę, jakiej nie notowano w ciągu

ostatnich 150 lat.

W grudniu i styczniu temperatura była również naogół nieco wyższa od normalnej, szczególnie w zachodnich częściach kraju. Natomiast w drugiej połowie lutego, chwyciły jak wiadomo, silne mrozy, które trwały aż do 26 ubiegłego miesiąca.

Od tego czasu

temperatura stale wzrasta

wykazując w marcu duże odchylenie od przeciętnej dla naszego klimatu.

Normalnie w Polsce aż do połowy marca temperatura waha się nieco poniżej zera, tymczasem w roku bieżącym, sięga przeciętnie od plus 3 do plus 6 stopni C. Taka temperatura normalnie notowana jest dopiero przy końcu marca, w roku bieżącym przeto okres ciepła rozpoczął się wcześniej

niemal o cały miesiąc.

— Czy temperatura taka utrzyma się?

— Rozkład ciśnienia w Europie nie zapowiada w ciągu najbliższych dni ochłodzenia, przyjąć przeto należy, iż rzeczywiście wchodzimy

w okres wiosenny.

— Czy temperatura zimy oraz szybkość ochłodzenia pozwalają wnioskować, jakie będzie lato?

— Tak odległych prognozyków meteorologia wogóle nie może stawiać, tembardziej w odniesieniu do Polski, której klimat nie został jeszcze

gruntownie poznany.

W każdym razie przypuszczamy, że wczesne ciepło wywoła odpowiednie przesunięcie temperatury i w następnych okresach, tak, że spodziewać się należy wczesnego lata.

REDUTA

Dzisiaj po raz
ostatni!

CMY PARYSKIE

Dzisiaj po raz
ostatni!

Wielki dramat
ludzkiej namiętności!

Zwycięzca Ramona Novarro
i Rudolfa Valentino

IVOR NOVELLO

najpiękniejszy mężczyzna świata
wraz ze słynnymi z urody i czaru

NINA VANNA i IZABELA JEANS
grają główne role.

Przepych pałaców przy polach Eli
zejskich — Nędza spelunek paryskich
Orgie i bachanalje hulaszczących za
baw paryskich! — Tragedja człowieka
kochanego przez trzy kobiety.

NAD PROGRAM: NAD PROGRAM.

„Wielkopolska uroczystość
przyjmuje Pana Prezydenta
Rzeczypospolitej“



Osobiste

Kurator okręgu szkolnego dr. Owid...
Kurator okręgu szkolnego dr. Owid...

Szpełne owłosienie

na rękach i nogach jak również...
na rękach i nogach jak również...

14-fa loteria państwa

- V klasa — 25 dzieł
15,000 zł, nr. 16148.
2,000 zł, nr.nr.: 25745 5429...

„LUNA”
„Djabelski cyrk”
(Arena hańby)

Wielki dramat ludzkich namię...
Wielki dramat ludzkich namię...

skonale uzasadniona, z punktu...
skonale uzasadniona, z punktu...

Wokoło czystego, nieskałanego...
Wokoło czystego, nieskałanego...

Gra wykonawców stoi na naj...
Gra wykonawców stoi na naj...

przedstawia pełnowartościowy...
przedstawia pełnowartościowy...

Podnosi wartość obrazu wybor...
Podnosi wartość obrazu wybor...

Dr.
B. Knichowiecki

chor. dziecięce
powrócił
Andrzeja 5, tel. 10-20.

OGŁOSZENIE.

IV. Urząd Skarbowy podatków i opłat...
IV. Urząd Skarbowy podatków i opłat...

Dnia 18 marca 1927 roku między godz. 10 rano a 4 po poł.

- 1. Fein Sz. i S-ka, Aleksandryjska 26/28: maszyna do pisania...
1. Fein Sz. i S-ka, Aleksandryjska 26/28: maszyna do pisania...

Dnia 21 marca r. b.

- 1. Ankierman R., Pl. Wolności 11. wódka.
2. Appelt Hugo, Brajera 8: pianino.

Dnia 22 marca r. b.

- 1. Bornsztajn Abr., Nowomiejska 7: skóra.
2. Binsztok Sz., Brzezińska 51: mąka i meble.

Zasekwestrowane ruchomości można obejrzeć w dniu sprzedaży...
Zasekwestrowane ruchomości można obejrzeć w dniu sprzedaży...

Inspektor Skarbowy:

(-) A. Jasiński.

Łódź, dnia 9-go marca 1927 r.

1356-1

Wyszło z druku

nowe wydanie 1420-2

Germana -- Iwonka

ilustrowana zdjęciami filmowymi z...
ilustrowana zdjęciami filmowymi z...

Nowe barwne okładki S. Norblina
Cena za tom 95 groszy.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

ALBORIL
PŁATKI
MYDLANE

1405

TEATR SCALA

We Wtorek, dn. 15 marca b.r. o g. 8.30 w.

3-cie przedstawienie operowe
po cenach popularnych
„Trubadur”

opera w 4-ach aktach (8 odst.) G. VERDI'EGO
Reżyser: August Wiśniewski.

W środę, dn. 16 marca b. r. o g. 8.30 w.

4-te przedstawienie operowe
po cenach popularnych
Rigoletto

opera w 4-ach aktach G. VERDI'EGO.
Reżyser: Adam Dobosz.

Udział biorą m. in:

Julja Mechówna
Helena Fotygo
Marceli Sowiński
(tenor boh. op. Warsz. i Lwowskiej)
August Wiśniewski
Adam Dobosz

Chóry. Pełna Orkiestra Symfoniczna.
Kapelmistrz: Teodor Ryder.

Bilety w cenie 2 — 6 zł. do nabycia w cu...
Bilety w cenie 2 — 6 zł. do nabycia w cu...

Do akt. № 385

1927 roku.

Ogłoszenie.

Komornik przy...
Komornik przy...

Dr. med.

P. BRAUN

specjalista chorób...
specjalista chorób...

Zawiadomienie.

Zjednoczeni Stolarze i Ta...
Zjednoczeni Stolarze i Ta...

Zwapnienie żył

Stan zdenerwowania, zawroty głowy...
Stan zdenerwowania, zawroty głowy...

Nieznanemu

przechodniowi,
który spostrzegłszy ogień w mie...
który spostrzegłszy ogień w mie...

Teatr Świetlny „VICTORJA”

ul. Kilińskiego 211.
Od wtorku 8-go marca do niedzieli...
Od wtorku 8-go marca do niedzieli...

Zakończenie dramatu
INDYJSKI GROBOWIEC

Il ga i ostatnia seria p. t
TYGRYS z ESCHAPURY

w 10 wielkich aktach.
Film ten zwyciężył wszystkie ekra...
Film ten zwyciężył wszystkie ekra...

Następny program: „Pojedynek...
Następny program: „Pojedynek...

Początek seansu o g. 6-ej, w sobotę...
Początek seansu o g. 6-ej, w sobotę...

Geny miejsce od 40 gr. do zł. 1.20.

Kino Spół. Prac. Państw.

Sienkiewicza 40.
Od wtorku, 8 marca, do poniedział...
Od wtorku, 8 marca, do poniedział...

Wielki wspaniały program:
„Makżeństwo grobem miłości”

Dramat wszystkich czasów w 9-ciu...
Dramat wszystkich czasów w 9-ciu...

W roli głównej: W roli głównej:
Milton Sils i Collen Moore.

Nad program: Nad program:
„Harold Lloyd na pustyni”

ANONS: Następnym program:
„Kobieta bez skazy”

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia drobne licza się po 10...
Ogłoszenia drobne licza się po 10...

Ogłoszenia dla poszukujących pracy...
Ogłoszenia dla poszukujących pracy...

NAUKA WYCHOWANIE

ANGIELSKIEGO
konwersacji i literatury udziela rutyn...
konwersacji i literatury udziela rutyn...

STUDENT
udziela lekcji w zakresie klas 8-10...
udziela lekcji w zakresie klas 8-10...

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPOJEMY
każdą ilość emblazu, pochodzącego z...
każdą ilość emblazu, pochodzącego z...

KUPIĘ
kasę ogniową (czwciówkę). Zgło...
kasę ogniową (czwciówkę). Zgło...

DONIESIENIA ROZM.

PIES—WYŻEŁ
koloru brązowego z szarym przybłą...
koloru brązowego z szarym przybłą...

ZAGINAŁ
piesek czarny brązowe łapki z zielo...
piesek czarny brązowe łapki z zielo...

ZDOLNA

krawcowa na bieliznę i garderobę przy...
krawcowa na bieliznę i garderobę przy...

PIERWSZORZĘDNY
szewc-krojczy, znający kamasznictwo...
szewc-krojczy, znający kamasznictwo...

POTRZEBNA

potrzebna podreżna jak również...
potrzebna podreżna jak również...

POTRZEBNY
podreżny do krawca, ul. Karolewska...
podreżny do krawca, ul. Karolewska...

„GIEŁDA PRACY”